

Badanie percepcji wewnątrzmięskiego obszaru torfowo-bagiennego na przykładzie Zakola Wawerskiego

Szymon Jarosiński

STRESZCZENIE

Przedstawiana praca – z zakresu psychologii środowiskowej – dotyczy postrzegania przyrodniczo cennego obszaru Warszawy – Zakola Wawerskiego przez osoby mieszkające lub przebywające okresowo w jego okolicy. Zakole to jest unikatowym torfowiskiem, stanowiącym relikw po starorzeczu dużej rzeki, zlokalizowanym wewnątrz wielkiego miasta. Badanie miało charakter eksploracyjny względem rodzajów postrzegania tego Zakola, jego bagien i świata ożywionego, sposobów korzystania z niego, a także świadomości ich znaczenia w kontekście zachodzących zmian klimatu i działalności ludzkiej. Wyniki tej eksploracji pokazały, że większość badanych respondentów mieszkających w okolicy nie spędza czasu na tym terenie, nie rozmawia o nim i nie zwraca nań uwagi, tak jakby nie istniał. Przyczyny tego leżą, m.in., w ich subiektywnym poczuciu niskiej estetyki obszaru, co znacząco zmniejsza jego atrakcyjność. Drugim, istotnym wynikiem badania jest fakt, że mimo to, większość mieszkańców zapytanych wprost o ich ocenę Zakola, jest zadowolona z istniejącego w pobliżu obszaru względnie dzięki przyrodzie. Cieszy ich zwłaszcza obecność tam zieleni i ptaków. Niewiele wiedzą o ważnej klimatycznej roli torfowisk, mokradeł i bagien, ale poinformowani o tym, wyrażają zadowolenie i wsparcie dla ochrony takich obszarów. Uzyskane wyniki eksploracji są zbieżne z istniejącymi zagranicznymi badaniami na podobny temat.

Słowa kluczowe: miejskie obszary bagienne i mokradłowe (urban wetlands), Zakole Wawerskie, percepcja krajobrazu

Wprowadzenie

Zakole Wawerskie jest wyjątkowo cennym obszarem przede wszystkim ze względu na swoje wewnątrzmięskie położenie i częściowo zabagniony, leśno-torfowiskowy charakter. Obecnie w części północnej jest quasi-rezerwatem przyrody, a ściślej – „Zespołem przyrodniczo-krajobrazowym Zakole Wawerskie”¹, po części zaś dzikimi wilgotnymi

¹ Rozporządzeniem nr 76 Wojewody Mazowieckiego z dnia 5 września 2002 r. wyznaczono zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Zakole Wawerskie” o łącznej powierzchni 54,06 ha i wyznaczonej otulinie. Rozporządzeniem nr 118 Wojewody Mazowieckiego z dnia 13 października 2005 r. powiększono obszar ochrony do 55,61 ha, lecz nie ma już tu mowy o otulinie. W §2 zapisano, że „Szczególnym celem ochrony Zespołu jest zachowanie fragmentów krajobrazu naturalnego i kulturowego, a w szczególności części doliny zalewowej Wisły z mozaiką łąk, trzcinowisk oraz lasów łęgowych, stanowiących jednocześnie miejsce regularnego przebywania i rozrodu wielu gatunków zwierząt, roślin i grzybów”.

łąkami, turzycowiskami. Takie miejsca odgrywają istotną rolę zarówno lokalnie – jako zielona wyspa wewnątrz miasta, jak i globalnie – jako mały skrawek pozostawiony naturze, spowalniający zachodzące współcześnie niekorzystne zmiany klimatu. Zakole jest dosyć dziko zarośnięte – porasta je las olchowy oraz typowa dla mokradeł wysoka roślinność zielna. W wielu miejscach stagnuje woda lub błoto, wiele miejsc jest też niestety zaśmieconych.

Wokół Zakola Wawerskiego toczy się szeroka debata publiczna i podnoszone są różne, stojące ze sobą w konflikcie, wizje przyszłości tego miejsca. Miasto chce chronić Zakole, ale nie podejmuje żadnych faktycznych działań zmierzających w tę stronę. Zdaniem wielu respondentów, jedynym skutecznym sposobem ochrony tego obszaru jest jego całkowite wykupienie. Na terenie Zakola działa społeczna inicjatywa pn. „Grupa Zakole”, która podejmuje różnego rodzaju akcje wspierające dzikość obszaru, m.in. edukację lokalnej społeczności, prowadzenie kampanii informacyjnych oraz promocyjnych (strona internetowa www.zakole.pl), czy też zbieranie podpisów pod chroniącymi Zakole petycjami (ryc. 1, 2a, 2b).

Celem eksploracji było zbadanie, jak mieszkańcy najbliższej okolicy postrzegają to miejsce i jaką mają świadomość jego wartości, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu terenów bagiennych na klimat. Tego typu badanie wpisuje się w klasyczne problemy psychologii środowiskowej związane z postrzeganiem, tożsamością i przywiązaniem mieszkańców do miejsc w których żyją. W przypadku badania podobnych miejsc jak Zakole pojawia się nieraz ciekawy paradoks, ponieważ, o ile inne miejskie miejsca zielone, np. parki czy lasy są często postrzegane pozytywnie, bagna i mokradła w miastach mają tożsamość mniej wyraźną i mogą być konotowane negatywnie, niezależnie od ich wartości przyrodniczej dla człowieka, w tym klimatycznej.



Ryc. 1. Lokalizacja „Zespołu przyrodniczo-krajobrazowego Zakole Wawerskie” na mapie Warszawy

Źródło: opracowanie MBPR



Ryc. 2a. Zakole Wawerskie na planie Warszawy
Źródło: opracowanie MBPR na podstawie e-mapa.net



Ryc. 2b. Zakole Wawerskie na mapie Warszawy (zdjęcie)
Źródło: Mapy Google

Znaczenie torfowisk w przeciwdziałaniu niepożądanym zmianom klimatycznym

Rola torfowisk w skali makro jest bardzo istotna w przeciwdziałaniu niepożądanym zmianom klimatycznym [Czereda 2019]. Na świecie zajmują one niecałe 3% powierzchni łądów, ale magazynują w sobie więcej CO₂ niż wszystkie lasy, które zajmują około 31% powierzchni łądów [Joosten, Clarke 2002]. Działające torfowiska mają zdolność czynnej akumulacji dwutlenku węgla [Harenda i in. 2018], który jest najistotniejszym gazem przyczyniającym się do globalnego ocieplenia, dlatego tak ważna jest czynna ich ochrona. W ciągu jednego roku torfowiska są w stanie pochłoniąć około 1% rocznych emisji powodowanych przez spalanie paliw kopalnych i mogą to robić przez epoki [Popkiewicz i in. 2018]. Są one obszarami retencjonującymi wodę, co tym samym przeciwdziała suszom. Akumulując wodę opadową i powodziową kształtują miejscowy klimat, zwiększając częstotliwość lokalnych deszczy nawilżających najbliższą okolicę [McLaughlin, Cohen 2013]. Obszary bagienne są tak cenne, że coraz częściej tworzy się je sztucznie wewnątrz miast [Stefanakis 2019]. Są one ponadto siedliskiem wielu gatunków fauny i flory niewystępujących już w obszarach miejskich albo tracących tam siedliska z racji gwałtownej i często niekontrolowanej urbanizacji oraz postępujących zmian klimatu [Alikhani i in. 2021]. Nie można zapomnieć o działaniu samego torfowiska, które, jeśli jest zalane wodą, nie uwalnia dodatkowego CO₂ [Pawlaczyk 2014]. R. Oleszczuk i T. Brandyk [1997] wymieniają 10 najważniejszych dla człowieka funkcji bagien, są to:

- retencjonowanie wody w podłożu,
- zbiorniki wodne,
- zasilanie w wodę obszarów przyległych,
- ograniczanie erozji,
- poprawa jakości wody,
- produkcja żywności,
- siedlisko zbiorowości roślinnych i zwierzęcych,
- tworzenie otwartych przestrzeni o wysokich walorach estetycznych krajobrazu, edukacja i badania naukowe,
- rekreacja.

Naturalne przestrzenie w bliskim sąsiedztwie domostw ludzkich są zazwyczaj pożądane przez potencjalnych mieszkańców. Już samo życie w ich okolicy zmniejsza możliwość wystąpienia u ludzi objawów depresji czy stanów lękowych [Cox i in. 2017]. Stwierdzono, że spacer w naturalnym środowisku może znacząco zwiększyć częstotliwość odczuwanych pozytywnych emocji, zmienić nastawienie do życia i pomóc w rozwiązywaniu problemów [Mayer i in. 2009]. Badania pokazują też wiele innych pozytywnych wpływów obszarów mokradłowych na psychikę ludzką, w tym tak podstawowe, jak zwiększenie zadowolenia z życia [Biedenweg 2017]. Poza spędzaniem czasu czy zamieszkiwaniem wśród roślin, bardzo istotnym czynnikiem zdaje się również obserwacja zwierząt żyjących na swobodzie, a zwłaszcza ptaków, tak ważna dla wielu ludzi

[Murawiec, Tryjanowski 2020]. Wszelkie zielone obszary miejskie przyciągają spacerowiczów, sportowców, czy też miłośników przyrody. Zwłaszcza, jeżeli są zlokalizowane w dużym mieście. Tak dzieje się, np., w przypadku Lasu Kabackiego [Prószyńska-Bordas i in. 2010; Derlacz, Roszkowska 2022].

Teoria estetyczności środowiskowej [Lewicka 2021] mówi o tym, że tereny atrakcyjne, to obszary, które spełniają subiektywne normy estetyczności. Tereny o dużej atrakcyjności będą chętnie odwiedzane, natomiast te o niskiej raczej omijane. Antropogenicznymi czynnikami, które przyczyniają się do zwiększenia poczucia estetyki miejsca są, m.in., wrażenie zorganizowania, porządku czy czystości.

Istotnym podłożem teoretycznym niniejszego artykułu jest dwuwymiarowy model „place identity” i „place attachment”, opisujący przywiązanie emocjonalne do miejsca oraz zależność od tego miejsca [Lewicka 2021]. W modelu tym badane są elementy wpływające na istniejącą sytuację oraz podejmowana jest próba wyjaśnienia ich przyczyn i przebiegu. W przypadku obszarów zielonych dotyczy to np. sposobu, w jaki jest on użytkowany obecnie, wspomnień, jakie się z nim wiążą, skojarzeń i funkcji, jakie pełni on w życiu ludzi itd.

Postrzeżenie niewielkich obszarów zabagnionych na terenach miejskich jest zależne od wielu czynników, lokalnych i personalnych, a także jest trudne do zdefiniowania bez przeprowadzenia badania w terenie. W celu bliższego przedstawienia tych problemów przytoczono poniżej odnośny fragment pracy P.M. Manuel [2003] – *Cultural perceptions of small urban wetlands: Cases from the Halifax Regional Municipality, Nova Scotia, Canada*, ponieważ obrazuje on różnorodność dotychczasowych opinii na ten temat.

Tabela 1 przedstawia procentowy udział różnych aspektów w wypowiedziach osób badanych mieszkających w okolicach miejskich mokradeł w Kanadzie. Niezależnie od cech badanego obszaru, wiele osób wskazało na powiązanie mokradła ze swym nastrojem. Powiązanie to było zwykle oceniane jako pozytywne lub neutralne, rzadko jako negatywne. Warto również zwrócić uwagę na to, że w przypadkach, w których odnoszono się do obszarów naturalnych, najczęściej wspomniano las, nie samo mokradło, znajdujące się obok niego.

Zajęto się tam także problematyką subiektywnie postrzeganych wad i zalet mieszkania w sąsiedztwie mokradeł. Również niezależnie od obszaru, badani często odwoływali się do zalet mieszkania nieopodal obszarów mokradłowych, ale tylko rzadko wspominali o negatywnych tego skutkach (tab. 2).

Tabela 1. Rozkład odpowiedzi osób mieszkających w sąsiedztwie miejskich mokradłał w różnych aspektach

	Catamaran Pond n=29 Odpowiedzi (%)	Everette St Marsh n=29 Odpowiedzi (%)	Settle Pond n=24 Odpowiedzi (%)	Razem n=82 Odpowiedzi (%)
Opis zawiera odniesienie do				
nastroju	93	83	92	69
wyglądu*	17	31	58	34
struktury wieku	34	24	29	29
cechy natury*	3	21	58	26
domu/wykorzystania przestrzeni	17	21	12	17
Charakter odniesień*				
pozytywny	59	48	50	52
negatywny	17	0	0	6
neutralny	24	52	50	42
Odniesienia do obszarów naturalnych				
tak	100	97	88	66
lasy*	41	97	58	66
mokradła*	24	52	50	42
Świadomość badań o mokradłach*				
tak	90	66	92	82
nie	0	24	0	8
nie wiem	10	10	8	10

* Istotne statystycznie $p < 0,05$

Źródło: opracowanie na podstawie P.M. Manuel 2003

Tabela 2. Rozkład odpowiedzi osób mieszkających w sąsiedztwie miejskich mokradłał – zalety i wady lokalizacji

	Catamaran Pond n=28 Odpowiedzi (%)	Everette St Marsh n=21 Odpowiedzi (%)	Settle Pond n=23 Odpowiedzi (%)	Razem n=72 Odpowiedzi (%)
Zalety*:				
tak	57	57	96	69
nie	29	33	0	21
nie wiem	14	10	4	10
Wady:				
tak	14	14	0	10
nie	75	76	83	78
nie wiem	11	9	17	12

* Istotne statystycznie $p < 0,05$

Źródło: opracowanie na podstawie P.M. Manuel 2003

Tabela 3. Rozkład odpowiedzi dotyczących natury w mieście

	Catamaran Pond n=29				Everette St Marsh n=29				Settle Pond n=24				Razem n=82			
	Odpowiedzi (%)				Odpowiedzi (%)				Odpowiedzi (%)				Odpowiedzi (%)			
	„-”	„~”	„+”	Likert avg §	„-”	„~”	„+”	Likert avg §	„-”	„~”	„+”	Likert avg §	„-”	„~”	„+”	Likert avg §
Natura w mieście																
wypełnia zapotrzebowanie na naturalne obszary	0	10	90	4	0	10	90	4	0	25	75	4	0	15	85	4
wprowadza do miasta dzikie zwierzęta	0	7	93	4	3	3	94	4	0	4	96	5	1	5	94	4
obniża wartość posesji	97	3	0	1	93	7	0	1	92	4	4	1	94	5	1	1
jest niebezpieczna*	94	3	3	2	90	1	0	2	92	4	4	1	91	6	2	2
powinna zostać wyczyszczona*	30	35	35	3	45	14	41	3	63	4	33	3	45	18	37	3
Mokradła w mieście																
urozmaicają miasto	0	17	83	4	3	10	87	4	4	8	88	5	2	12	86	4
powinny zostać zabudowane	94	3	3	1	97	0	3	1	100	0	0	1	96	1	3	1
uczą o naturze	3	42	55	4	3	55	42	4	0	17	83	4	2	39	59	4
są niebezpieczne	93	7	0	2	86	14	0	1	83	13	4	1	88	11	1	2
zwiększają wartość posesji*	0	14	86	4	14	38	48	3	8	58	34	3	7	36	57	4

* Istotne statystycznie $p < 0,05$;

Skala Likert: „-” 1 — zdecydowanie się nie zgadzam; „-” 2 — raczej się nie zgadzam; „~” 3 — nie mam zdania;

„+” 4 — raczej się zgadzam; „+” 5 — zdecydowanie się zgadzam; Likert avg § — przeciętny wynik

Źródło: opracowanie na podstawie P.M. Manuel 2003

Przedstawiono również relacje wspomnianych wyżej wątków w wypowiedziach respondentów z faktem istnienia w mieście wszelkich obszarów zielonych (tab. 3). Zdecydowanie często badani zauważali, że dzikie obszary w zurbanizowanym środowisku są potrzebne – zarówno jako sama przestrzeń, jak i różnorodność biologiczna jaką oferują. Mieszkańcy zwykle zgadzają się, że okoliczne mokradła uatrakcyjniają przestrzeń miejską i są przeciwni ich zabudowaniu. Większość z nich wskazuje, że wartość posesji nie ulega obniżeniu przez wzgląd na bliskie sąsiedztwo mokradeł. Mimo negatywnej oceny bagien i mokradeł występującej z reguły w popularnych podaniach ludowych, w wypowiedziach respondentów nie pojawiła się obawa, że bagna są niebezpieczne. Natomiast w odpowiedzi na pytanie czy obszar bagienny powinien zostać oczyszczony badani zdecydowanie się różnią.

Problem badawczy i metoda

W nawiązaniu do wyżej zarysowanych problemów zaplanowano badanie własne, dotyczące stosunku mieszkańców okolic Zakola Wawerskiego – oraz innych osób spędzających tam czas – do tego terenu.

Badanie miało charakter eksploracyjny, wykorzystujący metody psychologii środowiskowej, wywiady kwestionariuszowe w terenie i mapy ewaluatywne.

Postawiono następujące pytania badawcze:

Jak osoby przebywające czasowo oraz mieszkające w okolicach Zakola Wawerskiego postrzegają ten obszar, czy – i w jaki sposób – z niego korzystają?

Jak ustosunkowują się do bagien i mokradeł w ogóle oraz w miastach, a także co wiedzą o ich roli dla środowiska i klimatu.

Procedury

Badanie było prowadzone głównie w formie dialogu na podstawie pytań kwestionariusza (zał. 1). Odpowiedzi i dodatkowe wątki były notowane przez badającego. Ponadto na terenie Zakola i bliskiej okolicy prowadzone były obserwacje dotyczące aktywności osób na poszczególnych obszarach Zakola.

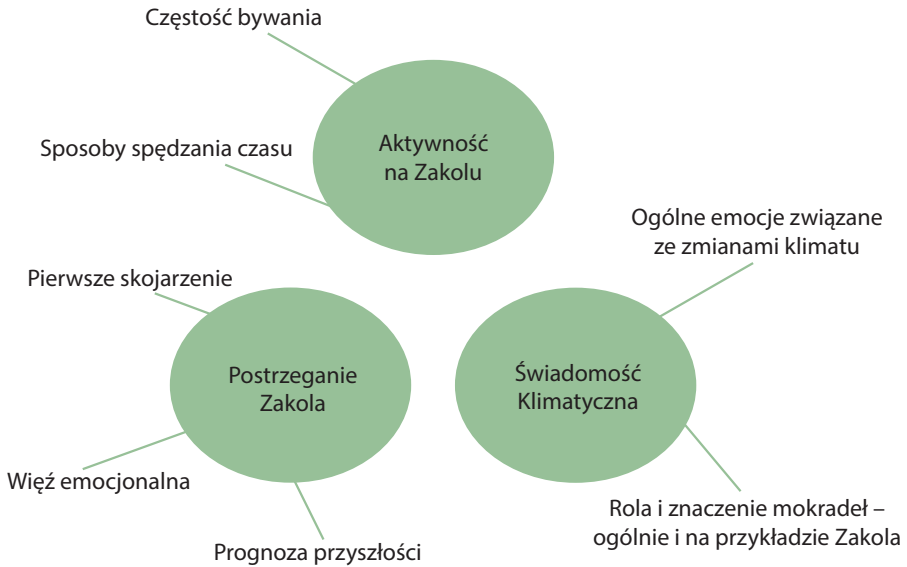
Uczestnicy i uczestniczki badań

Badanie kwestionariuszem zostało przeprowadzone na próbie 50 osób (24 mężczyzn, 26 kobiet), w różnym wieku, określanym w przybliżeniu na podstawie obserwacji. Najmłodszy mieli 18–20 lat, a najstarsi 60–75. Przybliżona średnia wieku badanych spędzających czas na Zakolu Wawerskim lub w jego okolicy to 42 lata. Dane były zbierane od osób, które zgodziły się zatrzymać i porozmawiać. Poza tym osoby były dobierane całkowicie przypadkowo. W próbie znalazł się właściciel sporego terenu na Zakolu, osoba niewidoma, osoby, które na Zakolu się wychowały, właściciele psów (na Zakolu działa szkoła dla psów) oraz takie, które tylko na zakupy do Lidla przyjeżdżały z sąsiednich dzielnic i wsi. Większość danych została zebrana z obszarów graniczących z Zakolem, ponieważ na terenie rezerwatu ciężko było spotkać ludzi. Pierwsza trasa przebiegała przez teren rezerwatu i przyniosła tylko kilka wywiadów. Kolejna przebiegała wzdłuż ul. Poprawnej (południowo-zachodnia granica), wzdłuż ul. Kadetów (granicy południowej), a następnie wzdłuż traktu Lubelskiego w stronę północną i przyniosła około 12 relacji od osób badanych. Trzecia trasa skupiła się głównie na badaniu okolicy Lidla, przy Trakcie Lubelskim – tam została zebrana większość danych (n=34). Ponad połowa osób badanych mieszkała blisko Zakola, ale zdarzały się również osoby przyjezdne. Warunkiem udziału w badaniu była jakakolwiek świadomość istnienia Zakola Wawerskiego.

Metoda analityczna

Pierwotnie dane zostały przeanalizowane w sposób zbliżony do badań ilościowych – powtarzającym się odpowiedziom na konkretne pytania zostały przypisane kategorie, następnie przedstawione na wykresach. Każdy wykres był dalej analizowany

jakościowo oraz opisywany wraz z cytowaniem wypowiedzi osób badanych. Innym torem, zbliżonym do metody analizy tematycznej, przebiegała interpretacja poruszanych w rozmowach tematów. Tutaj wypowiedzi klasyfikowano zgodnie z pytaniami i według ich treści (ryc. 3).



Ryc. 3. Schemat analizy tematycznej wyników

Źródło: opracowanie własne

Tematy „Postrzeganie Zakola” i „Aktywność na Zakolu” zostały wyłonione, jako powtarzające się wątki w wywiadach. Każdy respondent miał swoją koncepcję jak postrzega Zakole, nawet jeżeli był tam tylko raz.

„Aktywność na Zakolu” jest tematem, który opisuje wymienione przez badanych interakcje z Zakolem, takie jak spacer, jazdę konną itp. Wiedza ta może przysłużyć się planowaniu zagospodarowania przestrzennego obszaru, ponieważ wskazuje na oczekiwania ludzi względem niego.

Temat „Świadomość Klimatyczna” został podjęty, ponieważ jest istotnym elementem postrzegania obszaru z punktu widzenia zmian klimatycznych. Prawdopodobnie wiedza na ten temat pozwoli rzucić światło na chęć zaangażowania się lokalnej społeczności w ochronę przyrody obszaru. Opisane tu zostały ogólne emocje, które ludzie wyrażali w kontekście zmian klimatycznych, stopień świadomości roli obszarów podmokłych i na końcu ich subiektywne zdanie na temat roli Zakola. Na końcu obie powyższe analizy zostały „skrzyżowane” i przedstawione łącznie.

Wyniki

Najbardziej zdumiewająca jest obserwacja, że mieszkańcy Zakola Wawerskiego albo zupełnie nie wiedzą o istnieniu jego quasi rezerwatowej ochrony, albo, jeżeli wiedzą, to nie uważają tego miejsca za odpowiednie na spędzanie tam czasu. Ten fakt dziwi, ponieważ „rezerwat” Zakola Wawerskiego jest stosunkowo dużym jak na Warszawę i dosyć dzikim obszarem, dawno porzuconym przez człowieka i zdawać by się raczej mogło, że mieszkańcy miasta poszukują takich miejsc. Tymczasem, w przeciwieństwie do warszawskiego rezerwatu Lasu Kabackiego, o którym każdy warszawiak słyszał, o Zakolu nie mówi się nic. Na pytanie o to, co ich sąsiedzi mówią i myślą o rezerwacie na Zakolu, 58% badanych odpowiedziało, że ludzie o tym nie rozmawiają wcale, tak jakby był to obszar zakazany lub przynajmniej bardzo mało atrakcyjny.

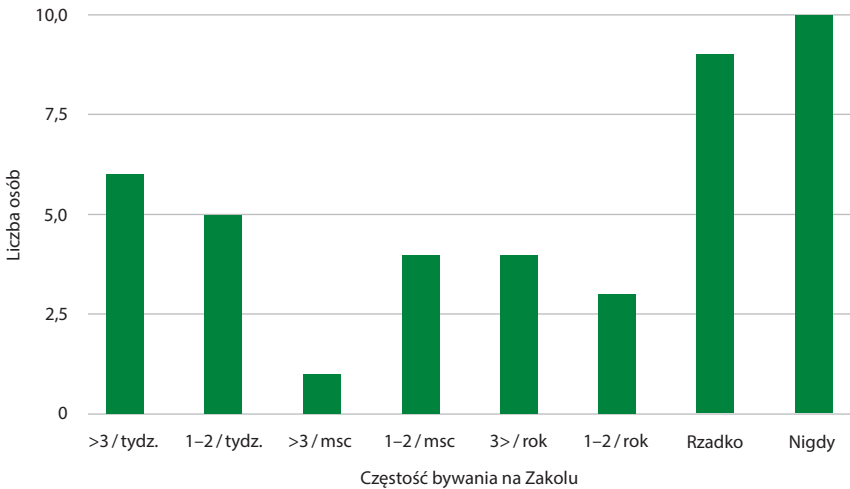
Ta obserwacja jest wyjątkowo ważna i zasługuje na wielostronną analizę, ponieważ jest kluczowa dla postrzegania Zakola przez mieszkańców. Zgodnie z teorią estetyki środowiskowej, będzie ona wpływała na wszystkie płaszczyzny interakcji z Zakolem.

Aktywność na Zakolu

Bardziej szczegółowe omówienie wyników zacząć należy od analizy aktywności ludzi na chronionym terenie Zakola. Zdecydowano, że najlepiej będzie znaleźć respondentów na tym obszarze i to z nimi przeprowadzić badanie. Niestety, podczas dwóch podjętych prób na terenie właściwie całego niezamieszkanego terenu Zakola, udało się spotkać tylko kilkanaście osób. W tej grupie znalazł się rowerzysta, który zatrzymywał się w krzakach, żeby spokojnie wypić piwo (na wysokości przystanku ZTM Płowiecka), młodzież ze szkoły podstawowej i członkowie orkiestry dętej. Rowerzysta w ciepłe dni często wybiera się na przejażdżkę ścieżką rowerową wzdłuż krajowej dwójki, po drodze kupuje piwo i zatrzymuje się z nim po drugiej stronie kanału. Twierdzi on, że Zakole jest doskonałym miejscem do odpoczynku. Po drugiej stronie Zakola, od strony ulicy Kadetów, natrafiono na ćwiczącą afroamerykańską orkiestrę dętą – tam widocznie czuli się swobodnie i nie przeszkadzali innym hałasem. Niestety, nie znaleziono z nimi wspólnego języka żeby porozmawiać, dlatego odnotowano tylko ten fakt w obserwacjach. W podobnym miejscu spotkano też grupę świeżych absolwentów lokalnej szkoły podstawowej, którzy schowani przed resztą świata palili konopie indyjskie. Sytuacje te ilustrują bardzo istotną cechę obszaru. Jako rzadko odwiedzane, zarosnięte miejsce, oferuje ono spokój i schronienie tym, którzy akceptują jego dzikość lub szukają miejsca na nietypowe, ewentualnie nawet zakazane aktywności.

By zwiększyć próbę badawczą, zdecydowano się, na powiększenie obszaru badań o pobliskie ulice, czyli o ludzi spotkanych na drogach okalających teren dzikiej części Zakola. Ujawnił się wówczas fakt, wspomniany we wstępie, pokazujący, że ludzie zdają się w ogóle nie bywać na terenie chronionym, który mają przecież na wyciągnięcie ręki. Można też odnieść wrażenie, że niektórzy badani unikali szczerej odpowiedzi – „nie bywam tam” i zamiast tego mówili najpierw: „tak, zdarza mi się być dość często”,

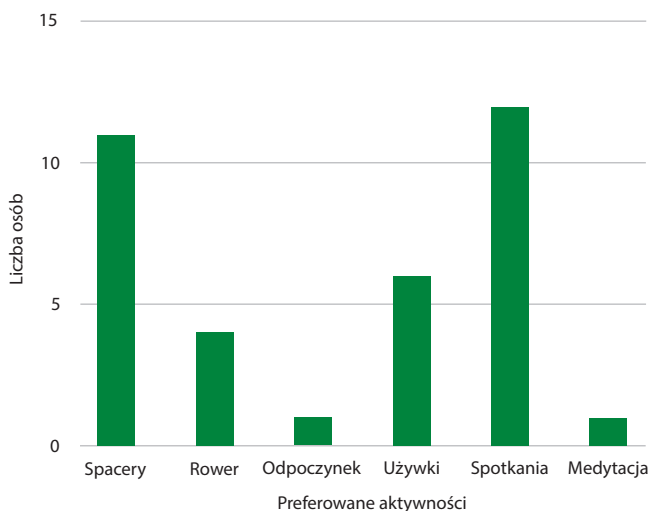
a później, zapytani o aktywność, odpowiadali np. – „patrzę na Zakole przez okno samochodu”. Rycina 4 przedstawia częstość bywania na Zakolu zadeklarowaną przez badanych (n=50).



Ryc. 4. Częstość bywania badanych na Zakolu Wawerskim

Źródło: opracowanie własne

W celu właściwej interpretacji powyższego wykresu należy wziąć pod uwagę, że jest on zbiorczym przedstawieniem wypowiedzi badanych w różnym wieku. Tymczasem istnieje wiele różnic, które z niego wynikają. Osoby starsze często wspominały, że kiedyś na Zakolu bywały, ale teraz nie chodzą już wcale, bo nie mają siły. Kilkoro z nich wspomniało, że na Zakolu się wychowali i mają teraz do niego ogromny sentyment. Osoby młodsze zwykle były zdziwione tym, że chodzenie po dzikim terenie może sprawiać komuś przyjemność, albo były częstymi bywalcami Zakola. Ci drudzy korzystali z prywatności i spokoju, by spokojnie spotykać się na piwo, czy inne zabronione w ich wieku używki. Jedną z osób badanych była młoda matka, która od wielu lat mieszka przy ulicy Kadetów, bardzo blisko przejścia na „dziką stronę” Zakola. Zadeklarowała ona, że odkąd w czasie pandemii przypadkiem odkryła to miejsce, przynajmniej raz w tygodniu udaje się z psem i dziećmi na spacer w tę okolicę i jest zdumiona tym, że ludzie o niej nie mówią, ani z niej nie korzystają. Inną grupę, niezależną od wieku, stanowią ludzie z psami – oni na Zakolu bywają znacznie częściej niż wszyscy inni. Rycina 5 przedstawia zadeklarowane przez badanych sposoby spędzania przez nich czasu.



Ryc. 5. Preferowane aktywności na terenie Zakola Wawerskiego

Źródło: opracowanie własne

Najwięcej osób wskazało, że po Zakolu spacerują, choć po części chronionej znacznie rzadziej.

„Tak, raz na miesiąc. Na spacer tam chodzę.”

Duża część osób wskazujących na spacerzy miała dzieci w wieku przedszkolnym lub młodsze albo psy. Osoby deklarujące spędzanie czasu na przejażdżkach rowerowych zwykle doprecyzowywały, że chodzi o ścieżkę rowerową i obserwowanie rezerwatu z drugiej strony kanału. Spotkania towarzyskie i używki były zdecydowanie preferowane przez młodzież. Jedna z badanych osób wskazała, że rezerwat jest dobrym miejscem do medytacji (ryc. 6).



Ryc. 6. Przykładowe odpowiedzi na pytanie:

„Czy i jak często bywa Pan (Pani) na Zakolu Wawerskim?”

Źródło: opracowanie własne

Podsumowując część artykułu dotyczącą sposobów spędzania czasu na Zakolu Wawerskim należy zauważyć, że istotne jest wskazanie ulubionych rejonów spacerowych osób badanych. Są to obszary zaznaczone na mapce na żółto (ryc. 7a),

zaś na czerwono wskazane jako nie ulubiane (ryc. 7b). Kształty „żółtych korytarzy” są zbliżone zasięgiem do terenów bardziej wydeptanych i mniej bagnistych, w których można się stosunkowo wygodnie poruszać. Obszar zaznaczony na czerwono natomiast jest raczej trudny do przejścia. Można też zauważyć, że miejscem najbardziej lubianym jest przede wszystkim las, ale badanie nie wykazało dlaczego jest to istotne. Być może szuwały i niska roślinność są traktowane jako nieużytek, a las już nie. Może też chodzić o większe bogactwo ornitologiczne lasu subiektywnie oceniane przez badanych.



Ryc. 7a. Obszary szczególnie lubiane

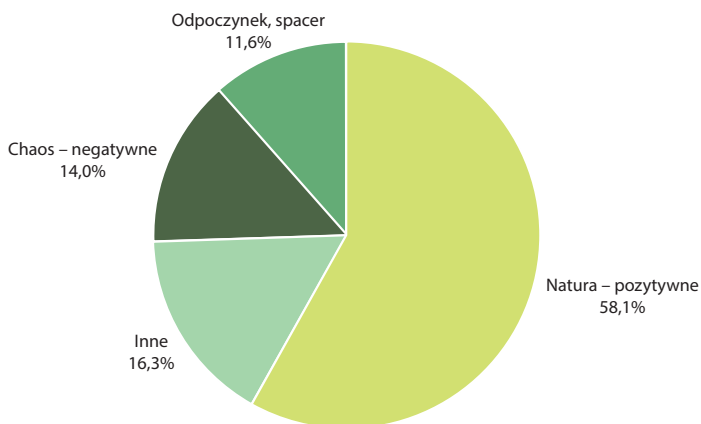


Ryc. 7b. Obszary raczej nie ulubiane

Źródło: opracowanie własne na podkładzie Mapy Google

Postrzeganie Zakola

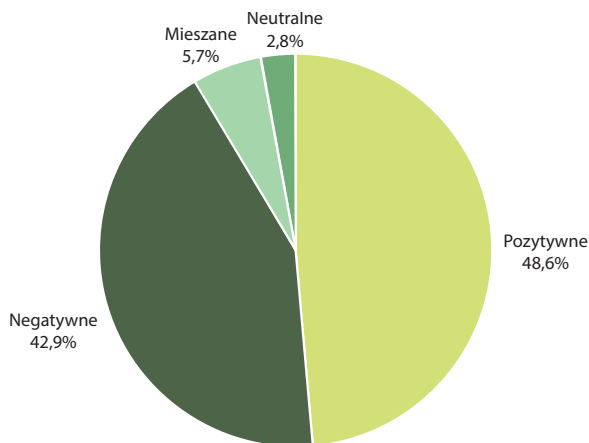
Chcąc szerzej zbadać temat postrzegania Zakola zapytano badanych o pierwsze skojarzenie z „Zakolem Wawerskim” (ryc. 8). Odpowiedzi zahaczają po części o temat: „walory naturalne Zakola”, po części zaś, o ich stosunek emocjonalny do tego obszaru. Dotyczą też jeszcze czegoś innego. Warty bowiem odnotowania jest fakt, że tylko trzy osoby przywołały skojarzenie związane z aktywnością (takie jak „spacer”, „relaks dla duszy”, „pijemy piwo”). Większość to ogólnikowe nawiązanie do walorów przyrodniczych – zwłaszcza do bogactwa ornitologicznego („Ptaki, cisza”, „Natura”, „Piękny kącik przyrody, żurawie”, „Dzika przyroda, bardzo pozytywne”). Niektórzy wskazywali też, że Zakole kojarzy im się źle: „Bałagan”, „Zarośnięte i niewykorzystane”, „Lasy, nieużytki” – ale tych jest mniejszość. Ci ostatni często wskazują na ogólny bałagan panujący na Zakolu i byłiby zadowoleni z uprzątnięcia śmieci oraz poprowadzenia oznakowanej ścieżki przyrodniczej.



Ryc. 8. Pierwsze skojarzenia z Zakolem Wawerskim

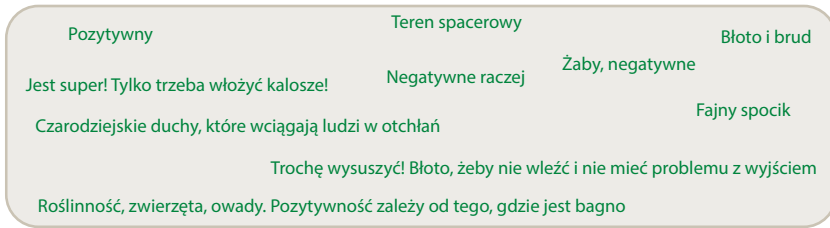
Źródło: opracowanie własne

Zgodnie z pytaniem badawczym: „Jak osoby przebywające lub mieszkające w okolicach Zakola Wawerskiego ustosunkowują się do bagien i mokradeł w ogóle?” zapytano badanych o pierwsze skojarzenia ze słowem „bagnó” (ryc. 9, 10). Spodziewano się wyników dosyć zbieżnych z zaprezentowanymi powyżej, z tym jednak zastrzeżeniem, że bagno w swoim semantycznym drugim znaczeniu, ma również pejoratywny wydźwięk. I faktycznie, wiele osób podawało kilka skojarzeń zaznaczając, że bagno ogólnie jest złe i niebezpieczne, ale takie naturalne bagno jest dobre dla roślin, zwierząt i klimatu. Chociaż zdarzali się respondenci, którzy po prostu nie lubili bagien, dzikich zarośli i preferowali raczej ułożone parki albo bardziej miejskie rozrywki. Rycina 10 przedstawia przykładowe odpowiedzi dotyczące pierwszego skojarzenia badanych osób ze słowem „bagnó”.



Ryc. 9. Pierwsze skojarzenia z wyrazem „bagnó”

Źródło: opracowanie własne



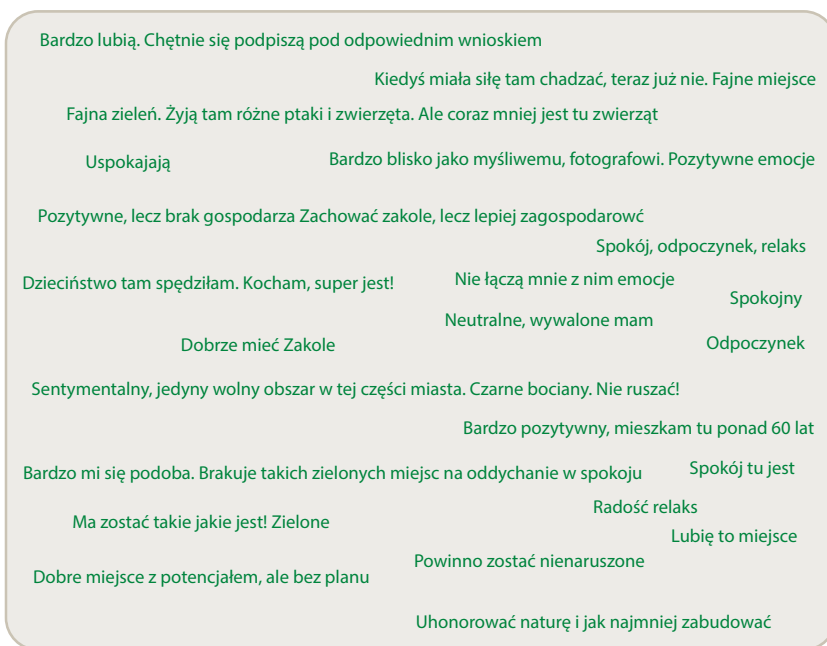
Ryc. 10. Przykładowe odpowiedzi na pytanie:
 „Jakie jest Pana/Pani pierwsze skojarzenie z wyrazem „bagno”?”
 Źródło: opracowanie własne

Ogólna tendencja jest taka, że osoby kojarzące bagno w pierwszej kolejności z obszarem podmokłym oraz jego florą i fauną, mają skojarzenia pozytywne. Ci natomiast, którym najpierw przychodzi na myśl baśnie ludowe i ogólne umiejscowienie bagien w języku, mają skojarzenia raczej negatywne. Zauważono dużą elastyczność badanych – po zaproponowanej odmiennej interpretacji, byli skłonni do bardzo szybkiej zmiany nastawienia emocjonalnego – wyraźnie w większości kojarzą bagno z dwoma obrazami o wspólnej tylko nazwie. Interpretacja jednej nie łączy się z odwołaniem do drugiej, dlatego przy tak sformułowanym pytaniu ważny jest dodatkowy kontekst.

Jedną z bardziej istotnych płaszczyzn wywiadu było pytanie o ogólne postrzeganie Zakola przez znajomych, rodzinę, sąsiadów. Badanie – jak już wspomniano – pokazało, że o Zakolu prawie wcale się nie mówi. Wyjątki stanowią osoby, które posiadają prawa do własności jakiś gruntów oraz nieliczne inne osoby. Ta obserwacja wzbudziła zdziwienie, ponieważ spodziewano się raczej, że tego charakteru i wielkości obszar, położony w bliskim sąsiedztwie centrum Warszawy powinien być znany i raczej odwiedzany niż zapomniany. Przyczyn tego fenomenu można doszukiwać się w podejściu estetycznym mieszkańców, do tego rodzaju obszaru. Przypuszczalnie, dla wielu osób Zakole jest zbyt zarośnięte albo zbyt zaśmiecone, żeby chętnie spędzać na nim czas. Dlatego jest unikane, podobnie jak unika się śmietników czy innych nieprzyjemnych miejsc. Wiele osób zaznaczyło, że uprzątnięcie śmieci dodałoby Zakolu bardzo dużo, a wytyczenie i oznakowanie ścieżki przyrodniczej zamieniłoby je w reprezentacyjny obszar Warszawy. Przykładowe odpowiedzi na pytanie: „Jaki jest Pana (Pani) stosunek emocjonalny do Zakola Wawerskiego?” przedstawia rycina 11.

Ważną informację przekazał właściciel kilku hektarów ziemi na terenie mokradła. Powiedział, że wielu mieszkańców chętnie odsprzeda swoją własność na szczytny cel, jakim w ich rozumieniu jest rozszerzenie rezerwatu. Zaznaczył jednak, że obecnie proponowana cena jest zdecydowanie zbyt niska – oszacował ją na 10% wartości gruntu i zaproponował, że za 80% mógłby go sprzedać, podobnie jak jego sąsiedzi. Podejście takie oznacza prawdopodobnie, że o ile kiedyś grunty rolne były szanowane, o tyle obecny teren zarośniętego „nieużytku” nie jest już nikomu potrzebny. Jest traktowany jako artefakt przeszłości, który warto mieć a nie sprzedawać, bo ma swoją wartość.

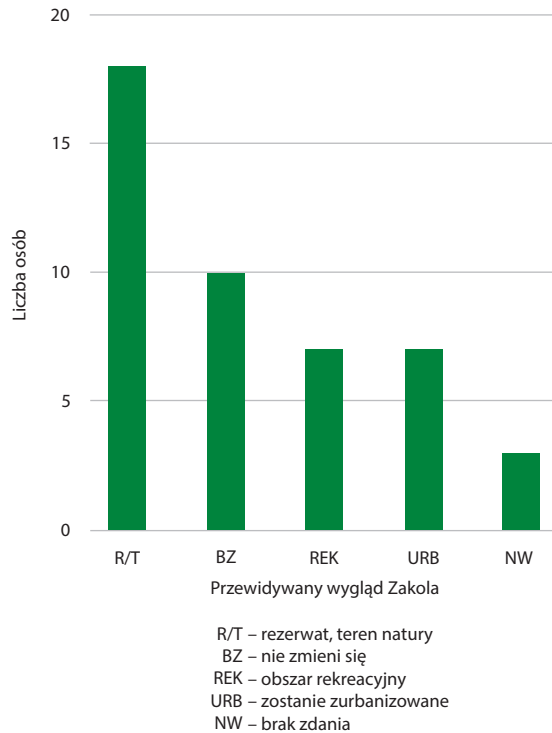
By dokładniej zrozumieć nastawienie mieszkańców, zapytano ich o to, jak w perspektywie 20 lat będzie wyglądało Zakole. Odpowiedzi na to pytanie okazały się całkiem przewidywalne, zwłaszcza biorąc po uwagę fakt, że ludzie raczej nie mają zbyt skryzalizowanego zdania na temat Zakola, więc i nie mają zdania na temat jego przyszłości. Część osób wskazywała, że nie wie albo że jest im to obojętne, ale większość zgadzała się co do tego, że dobrze byłoby, gdyby był to duży rezerwat w centrum Warszawy. Kilka osób stwierdziło, że pewnie powstaną tam budynki mieszkalne. Zaznaczyli, że to przykra perspektywa, ale ludzie raczej tak zrobią. Kilka osób wskazało też, że park na terenie Zakola byłby bardzo dobrym rozwiązaniem (ryc. 12).



Ryc. 11. Przykładowe odpowiedzi na pytanie:
 „Jaki jest Pana/Pani stosunek emocjonalny do Zakola Wawerskiego?”

Źródło: opracowanie własne

Interesujący jest fakt, że przy tym pytaniu ujawniło się całkiem wyraźnie, że ludzie zwracają wyjątkową uwagę na życie i dobro ptaków. Wielu badanych życzących sobie tam rezerwatu wskazywało na wagę takiego rozwiązania dla jakiegoś konkretnego gatunku lub dla ogółu ptactwa. Wydaje się to ciekawe, bo są też zwierzęta bliższe człowiekowi niż ptaki. Tymczasem to jednak one wyraźnie najbardziej interesują okolicznych mieszkańców. W czasie badania odniesiono wrażenie, że wytyczenie ścieżki ornitologicznej, platform widokowych zadziałałoby doskonale na pozytywne postrzeżenie miejsca i zdobyłoby dużą aprobatę społeczną.



Ryc. 12. Przewidywany wygląd Zakola za 20 lat

Źródło: opracowanie własne

Wielu badanych, niezależnie od zainteresowania ptakami, zaznaczało, że zadbane ścieżka byłaby doskonałym pomysłem. Spacer po kładce wśród bagna jest wyjątkową możliwością spędzania czasu w mieście i fascynuje mieszkańców. Dodać warto, że taki szlak ma wyjątkową moc uspokajania i wyciszania emocji, dlatego zdaje się dosyć pożądaną przez mieszkańców i osoby odwiedzające Zakole.

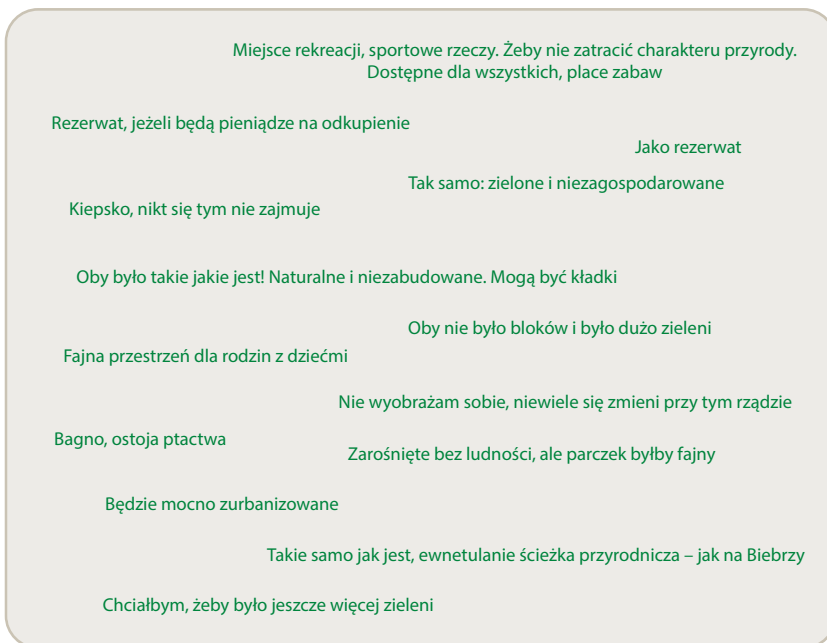
Obszary rekreacyjne zostały wskazane przez osoby sprawiające wrażenie żyjących w dużym pośpiechu i nieznajdujących czasu i miejsca na coś innego niż praca, miasto i jakaś forma ucieczki od stresu. Wydaje się, że w dużej części nie oni sami korzystaliby z takiego obszaru, a raczej wskazywali go jako „pomysł dla innych” – jako wizję służącą dobru ogólnemu. Wskazywali, że najlepiej byłoby zbudować tam boiska, baseny i podobne obiekty.

Inne zdanie mieli na ten temat młodzi rodzice. Zwykle zaznaczali oni, że zależy im na uporządkowanym obszarze, w którym będzie możliwość przemieszczania się z wózkiem. Park byłby do tego doskonały, ale po chwili rozmowy dochodzili do wniosku, że rezerwat z wystarczająco szeroką kładką byłby równie dobry albo jeszcze lepszy.

Ostatnią pojawiającą się odpowiedzią były wizje zabudowania Zakola. Były one zwykle przedstawiane nie jako wizja pożądana, ale nieunikniona. Padały głosy,

że „deweloperki nie da się zatrzymać”, albo że „nie ma szans na nic innego przy tym rządzie”. Tych jednak była mniejszość.

Byli też tacy, którzy dzielili Zakole na części i w niektórych miejscach „budowali” domy, w innych zostawiali rezerwat itd. Tutaj warto zwrócić uwagę na fakt, że najbardziej lubiany jest obszar lasu – ten najczęściej pozostawiany był naturze. Warto zauważyć, że w większości osoby badane były zadowolone z „zielonego” charakteru Zakola i chciały, aby właśnie takie lub nawet bardziej zielone pozostało (ryc. 13).

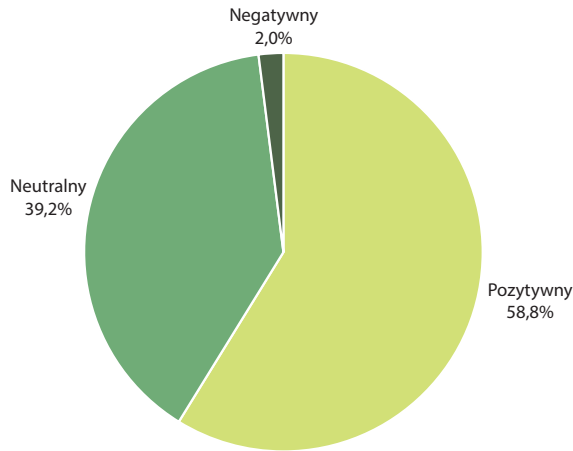


Ryc. 13. Przykładowe odpowiedzi na pytanie:
 „Jak wyobraża sobie Pan/Pani Zakole Wawerskie za 20 lat?”

Źródło: opracowanie własne

Podsumowując część pracy o postrzeganiu Zakola, warto wspomnieć o ogólnym, emocjonalnym stosunku badanych do tego terenu. Zdecydowana większość badanych wskazuje, że łączą się z nim pozytywne skojarzenia, wspomnienia czy przemyślenia (ryc. 14).

Odpowiedzi neutralnych jest wiele, ponieważ wszystkie osoby niemające zdania na ten temat, a było ich całkiem dużo, zostały wliczone do tej grupy. Tylko jedna odpowiedź wskazywała jednoznacznie na jej zły stosunek do Zakola, ale stanowi to marginalny procent.

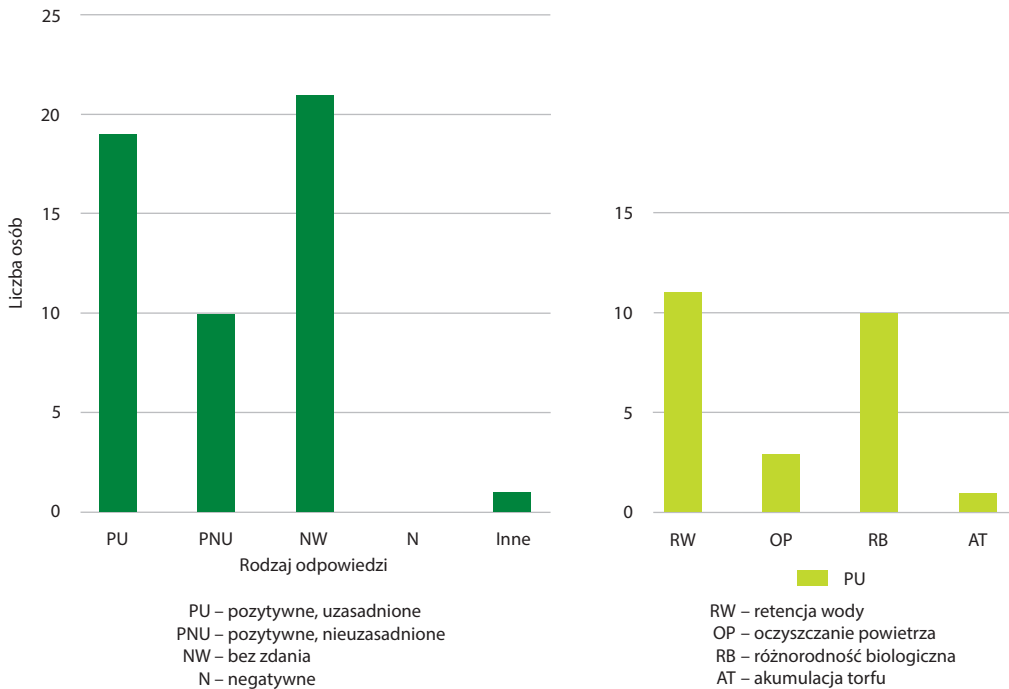


Ryc. 14. Stosunek emocjonalny do Zakola
Źródło: opracowanie własne

Rola mokradeł i Zakola w procesie klimatotwórczym

Osobnym tematem było zbadanie wiedzy mieszkańców o istotności roli mokradeł w procesach klimatotwórczych. Z uwagi na szeroki zakres tematu, płaszczyzny tej zaledwie dotknięto, otrzymując odpowiedź, że zmiany klimatyczne zachodzą, ale w życiu brakuje czasu, by dokładniej zgłębić temat. Sprawdzano więc głównie to, czy badani wiedzą, że mokradła (w tym Zakole) odgrywają znaczącą rolę zarówno lokalnie, jak i globalnie. Okazało się, że raczej wiedzą, że obszary mokradeł są pożyteczne, chociaż tylko niektórzy potrafili to uzasadnić. Około połowa badanych nie miała zdania na ten temat, ale nikt nie powiedział, że rola ta jest neutralna lub niekorzystna. Na rycinie 15, po lewej, przedstawiono wyniki ogólne, po prawej najczęściej wskazywane przymioty mokradeł (wskazania tylko przez grupę tych, którzy potrafili uzasadnić swoją odpowiedź – PU).

Większość osób wskazywała najwyżej jedną pozytywną rolę mokradeł i na tym kończyła. Po krótkiej rozmowie na ten temat, kiedy wymieniono pozytywne aspekty istnienia mokradeł czy działania torfowisk stwierdzali, że to niesamowite i ciekawe. Jest to kolejny dowód na to, że edukacja społeczeństwa na temat znaczenia klimatu jest najważniejsza, a dobrze i świadomie prowadzona może przyczynić się do zmiany obecnego podejścia i myślenia o nim, a tym samym przeciwdziałać jego niekorzystnym zmianom. Badane osoby z chęcią słuchały o pozytywnej roli mokradeł, a słysząc, że Zakole jest ważne, zgłaszały chęć do działania w celu jego ochrony, jeżeli pojawi się taka możliwość.



Ryc. 15. Odpowiedzi na pytanie:

„Wiele się mówi o roli mokradeł w klimacie: Czy słyszał/a Pan/Pani coś o tym? Jeżeli tak, to co?”

Źródło: opracowanie własne

Podsumowanie

Podsumowanie należy zacząć od przywołania, raz jeszcze, typowego wyobrażenia Zakola. Jest to obszar zielony, wilgotny i dziki. Mieszkają tam liczne gatunki ptaków, które można zobaczyć nawet z okna. Wadą Zakola jest to, że w wielu miejscach pozostaje zaśmiecone, a ścieżki przebiegają w sposób losowy, są błotniste i nieprzydatne do wygodnego użytkowania. Raczej nieprzyjemnie się po nim chodzi, ale kiedy się zastanowić, spacerowałyby całkiem ciekawe. A zastanowić się trzeba, bo przez to, że nikt nie mówi o tym miejscu, nikomu też prawie nie przychodzi do głowy, by się tam zapuścić. Wiele osób trafiło tam przez przypadek i zdumiało ich to, że nie mieli pojęcia o takim bliskim obszarze naturalnym.

Na terenie Zakola funkcjonuje szkoła psów, która łączy większość tych, którzy w rezerwacie bywają regularnie. Najwięcej okolicznych mieszkańców skupia się pod Lidlem – często wystarcza im samo obserwowanie Zakola przez okno samochodu, by czuć z nim więź emocjonalną.

Prawie wszyscy zgadzają się co do tego, że dosyć dziki obszar koło domu, to bardzo dobra dla psychiki ludzkiej rzecz. Zgadzają się, że same rośliny działają już

uspokajająco, a świadomość, że żyją tam również ptaki, zdaje się sprawiać ludziom wiele przyjemności.

W wypowiedziach wielokrotnie pojawiało się życzenie, aby cały dziko zarosnięty obszar objąć rezerwatem i wybudować tam kładki, pozwalające wygodnie spacerować po jego terenie. Idealnym rozwiązaniem, zarówno z punktu widzenia większości mieszkańców, jak i ochrony obszaru torfowo-bagiennego, byłoby szybkie uprzątnięcie śmieci i wykup pozostałych ziem dla rezerwatu. Tym bardziej, że większość spotkanych osób, mających prawa własnościowe do terenów na mokradle, wyrażała chęć ich odsprzedania. By chronić przyrodę zgadzali się nawet na niepełną stawkę – większą jednak niż ta, która proponowana jest obecnie.

Stworzenie jednolitego rezerwatu umożliwiłoby przekształcenie chaotycznej przestrzeni w zorganizowany obszar, mający w swoich granicach ścieżki przyrodnicze, tablice edukacyjne oraz oferujący wycieczki edukacyjne. Sprawiłoby to, że poczucie estetyczności tego miejsca znacząco wzrosłoby w oczach okolicznych mieszkańców, bo największym problemem ludzi żyjących w okolicy jest niepełne poczucie estetyki obszaru, z którym graniczą ich osiedla. Z tego powodu nie rozmawia się o Zakolu, ani nie bywa na nim często. Wniosek ten dotyczy ogółu populacji badanej, więc są od niego oczywiste wyjątki. Są osoby, które lubią spędzać czas w „dziczy” lub przeciwnie – nie cierpią bagien. Poczucie estetyki znacznie wzrośnie, jeżeli Zakole stanie się jednolitym rezerwatem, z dobrze wyeksponowanymi znakami i tablicami edukacyjnymi, a ścieżki zostaną wzmocnione i uzupełnione kładkami. Wydaje się również, że edukacja skierowana do okolicznych mieszkańców może dużo zmienić w tej kwestii, transformując wizję nieużytku i niewykorzystania potencjału, w świadomość, że nawet mimo panującego chaosu, obszar jest potrzebny, ważny i pożyteczny.

Wyniki te są dosyć spójne z dotychczasowymi badaniami. Na Zakolu ludzie raczej rzadko spędzają czas, co zbieżne jest z cytowanym badaniem [Manuel 2003]. Mimo stosunkowo rzadkiego przebywania tam, mają raczej dobre zdanie na temat „dzikiej” przyrody i cieszą się z bliskiego jej sąsiedztwa. Badani nie są jednak na ogół zgodni co do potrzeby uprzątnięcia i uporządkowania tego obszaru, co znów jest zbieżne z cytowanym wyżej badaniem z terenów Kanady [Manuel 2003].

Ograniczenia

Omawiając wyniki tego badania należy pamiętać, że pochodzą one z próby badawczej dotyczącej 50 osób, spotkanych w połowie pod sąsiadującym z Zakolem Lidlem, zaś w większości nie na terenie rezerwatu. By zwiększyć rzetelność badania należałoby zwiększyć próbę badawczą – dobrym pomysłem mogą być spotkania z mieszkańcami sąsiadujących z Zakolem budynków po uprzednim umówieniu się, zamiast zastosowanego ankietowania przypadkowo napotkanych osób.

Kolejność ułożenia pytań sugerowała w pewnym stopniu oczekiwane odpowiedzi. Po pytaniu o świadomość roli, jaką Zakole odgrywa w procesie klimatotwórczym,

następowało pytanie o stosunek emocjonalny respondentów. Być może właśnie dlatego odnotowano tak zdecydowanie pozytywny ich stosunek do Zakola. Każde kolejne pytanie zwiększało pewność badanych, co do tego, jakie opisywane przez nich właściwości danego zjawiska są pozytywne, a jakie negatywne.

Zdecydowanie ważne jest też to, że o Zakolu w ogóle mało się mówi. Dlatego uwzględnić należy możliwość, że wielu badanych może zmienić swoje nastawienie po przedstawieniu choćby błahych argumentów, przemawiających za jakimś działaniem. Dlatego, chcąc działać prośrodowiskowo, warto prowadzić edukację klimatyczną, zwłaszcza osób mieszkających w bliskim sąsiedztwie Zakola. Zwiększy to pozytywne nastawienie do odpowiednich działań proklimatycznych, a zminimalizuje postawy niekorzystne, np. dotyczące nadmiernych możliwości oddziaływania na cenne środowisko przyrodnicze firm deweloperskich.

Istotny jest również fakt, że wszystkie wywiady były zbierane w słoneczny, letni dzień w godzinach późno porannych, południowych i popołudniowych. Bardzo prawdopodobne, że inna pogoda, godzina lub pora roku mogłyby dać odmienne odpowiedzi, bo do innej grupy osób trafiłyby pytania.

Pomimo wszystkich wspomnianych wyżej wad, próba ta wydaje się dosyć jednolita – przynajmniej w kwestii tego, że Zakole powinno zostać obszarem zielonym, a najlepiej rezerwatem – z kładkami, ścieżkami edukacyjnymi i krajoznawczo-przyrodniczymi atrakcjami. Właściwym kierunkiem dalszych badań zdaje się nie tyle badanie obecnej opinii mieszkańców okolic, co raczej sposobu dotarcia do nich z przyrodniczą, w tym klimatyczną edukacją tak, by trafiła ona do jak największego grona odbiorców, w możliwie najbardziej przystępny sposób. Pomoże to efektywnie wspierać działania mające na celu ochronę Zakola (ryc. 16, 17).



Ryc. 16. Las olsowy na Zakolu Wawerskim
Fot. Olga Roszkowska



Ryc. 17. Wykroty

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Zakole_Wawerskie

Literatura

Alikhani S., Nummi P., Ojala A., 2021, *Urban wetlands: A review on ecological and cultural values*, *Water*, 13, 22, <https://doi.org/10.3390/w13223301>

Biedenweg K., Scott R.P., Scott T.A., 2017, *How does engaging with nature relate to life satisfaction? Demonstrating the link between environment-specific social experiences and life satisfaction*, *Journal of Environmental Psychology*, 50, s. 112–124, <https://doi.org/10.1016/j.jenvp.2017.02.002>

Cox D.T.C., Shanahan D.F., Hudson H.L., Plummer K.E., Siriwardena G.M., Fuller R.A., Anderson K., Hancock S., Gaston K.J., 2017, *Doses of neighborhood nature: the benefits for mental health of living with nature*, *BioScience*, 67, 2, s. 147–155, <https://doi.org/10.1093/biosci/biw173>

Czereda M., 2019, *Mokradła a zmiana klimatu*, *Tutoring Gedanensis*, 4, 2, s. 49–52, <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/tutee/article/view/5877>

Derlacz Z., Roszkowska O., (b.d.), *Celebrowanie Zakola*, <https://miastozdzczenie.pl/celebrowanie-zakola/> [dostęp: 06.07.2022].

Harenda K.M., Lamentowicz M., Samson M., Chojnicki B.H., 2018, *The role of peatlands and their carbon storage function in the context of climate change* [w:] T. Zieliński i in. (red.), *Interdisciplinary approaches for sustainable development goals*, GeoPlanet: Earth and Planetary Sciences, Springer International Publishing AG, s. 169–187, https://doi.org/10.1007/978-3-319-71788-3_12

Joosten H., Clarke D., 2002, *Wise use of mires and peatlands: Background and principles including a framework for decision-making*, International Mire Conservation Group and International Peat Society.

Lewicka M. (red.), 2021, *Psychologia miejsca*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Manuel P.M., 2003, *Cultural perceptions of small urban wetlands: Cases from the Halifax Regional Municipality, Nova Scotia, Canada*, *Wetlands*, 23, 4, s. 921–940,
[https://doi.org/10.1672/0277-5212\(2003\)023\[0921:cposuw\]2.0.co;2](https://doi.org/10.1672/0277-5212(2003)023[0921:cposuw]2.0.co;2)

Mayer F.S., Frantz C.M., Bruehlman-Senecal E., Dolliver K., 2009, *Why is nature beneficial? The role of connectedness to nature*, *Environment and Behavior*, 41, 5, s. 607–643,
<https://doi.org/10.1177/0013916508319745>

McLaughlin D.L., Cohen M.J., 2013, *Realizing ecosystem services: Wetland hydrologic function along a gradient of ecosystem condition*, *Ecological Applications*, 23, 7, s. 1619–1631,
<http://www.jstor.org/stable/23596786>

Murawiec S., Tryjanowski P., 2020, *Psychiatra patrzy na ptaki w czasie pandemii COVID-19: obserwacje, introspekcje, interpretacje*, *Psychiatria i Psychologia Kliniczna*, 20, 2, s. 94–97,
<https://doi.org/10.15557/PiPK.2020.0012>

Oleszczuk R., Brandyk T., 1997, *Wybrane problemy ochrony zasobów gleb torfowych*, Materiały Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska, SGGW, Warszawa, s. 21–24.

Pawlaczyk P., 2014, *Akumulacja i emisja węgla przez torfowiska, w tym przez torfowiska alkaliczne*, Wydawnictwo Klubu Przyrodników, Świebodzin.

Popkiewicz M., Kardaś A., Malinowski S., 2018, *Nauka o klimacie*, Sonia Draga Sp. z o.o., Katowice.

Prószyńska-Bordas H., Fijałkowska A., Poświata M., 2010, *Cechy społeczne, zachowania i motywacje osób odwiedzających Rezerwat Las Kabacki w Warszawie oraz ich opinie o przygotowaniu obszaru do rekreacji*, *Turystyka i Rekreacja*, 6, s. 85–98.

Stefanakis A.I., 2019, *The role of constructed wetlands as green infrastructure for sustainable urban water management*, *Sustainability*, 11, 24, <https://doi.org/10.3390/su11246981>

Załącznik 1 – Ankieta

Postrzeganie Zakola Wawerskiego

1. Czy bywa Pan/Pani na Zakolu? Jak często? Co Pana/Panią łączy z Zakolem?
2. Co Pana/Pani znajomi sądzą o tym miejscu?
3. Proszę zaznaczyć:
 - a) ulubione miejsca (kółkiem)
 - b) najmniej lubiane miejsca (krzyżykiem)
 - c) miejsca w których często Pan/Pani bywa (kwadratem)
 - d) miejsca w których nigdy Pana/Pani nie było (trójkątem)



4. Jakie są Pana/Pani pierwsze skojarzenia związane z:
 - a) Zakolem Wawerskim
 - b) Bagnem
5. Jak wyobraża sobie Pan/Pani Zakole za 20 lat?
6. Wiele się mówi o roli mokradeł w klimacie. Czy słyszał/a Pan/Pani coś o tym?
Jeżeli tak, to co?
7. Co zwykle robi Pan/Pani na Zakolu?
8. Jaki jest Pana/Pani osobisty stosunek do Zakola? Czy łączą się z nim jakieś emocje?

Study of the perception of an intra-urban wetland area on the example of the Wawer's Meander

ABSTRACT

This paper – in the field of environmental psychology – concerns the perception of a naturally valuable area of Warsaw – Wawer's Meander (Zakole Wawerskie) – by the residents of its surroundings. The Wawer's Meander is a unique peat bog, a relic of the oxbow lake of a large river, located inside a big city. The study was exploratory in terms of the types of perception of this Meander, its bogs and its fauna and flora, the ways of using it, as well as the awareness of its importance in the context of ongoing climate change and human activity. The results of this exploration show that the majority of respondents living in the area do not spend time in it, do not talk about it and do not pay attention to it, as if it did not exist. The reasons for this lie, among others, in their subjective judgement of the area's low aesthetics, which significantly reduces its attractiveness. On the other hand, the second, important result of the study is the fact that the majority of residents – when asked directly about their assessment of the Wawer's Meander – are satisfied with the relatively wild nature area that exists nearby. They are particularly pleased by the presence of greenery and birds there. They know little about the important climatic role of peat bogs, wetlands and marshes, but when informed about it, they express satisfaction and support for the protection of such areas. The obtained results of exploration are in line with existing foreign studies on a similar topic.

Key words: urban wetlands, Zakole Wawerskie (Wawer's Meander), landscape perception

Artykuł powstał na podstawie pracy empirycznej pt. „Postrzeganie Zakola Wawerskiego” wykonanej pod kierunkiem dr Magdaleny Budziszewskiej, Katedra Psychologii Rozwojowej, Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2022.

Szymon Jarosiński

Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski / Faculty of Psychology, University of Warsaw

e-mail: s.jarosinski@student.uw.edu.pl



cytacja:

Jarosiński S., 2022, *Badanie percepcji wewnątrzmijskiego obszaru torfowo-bagiennego na przykładzie Zakola Wawerskiego*, MAZOWSZE Studia Regionalne, 43, DOI: <https://www.doi.org/10.21858/msr.43.04>, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie, Warszawa, s. 67–92.